

Sygn. akt IV KK 30/23

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **K. O.**

skazanego za czyn z art. 156 § 3 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 1 marca 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 21 lipca 2022 r., sygn. akt II AKa 134/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 46/21,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) zwolnić skazanego K. O. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wchodzące w ich skład wydatki przejąć na rachunek Skarbu Państwa;

3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Z., Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 zł tytułem (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu skazanego K. O..

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział IV Kamy, wyrokiem z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 46/21, uznał oskarżonego K. O. za winnego tego, że w

okresie od lipca 2020 r., nie dłużej niż do dnia 30 września 2020 r., w G., w mieszkaniu przy ul. [...] znęcał się fizycznie nad A. P., pozostającym od niego w przemijającym stosunku zależności polegającym na dostarczaniu mu alkoholu i środków odurzających w zamian za możliwość wspólnego zamieszkiwania, w ten sposób, że wielokrotnie stosował wobec niego przemoc fizyczną polegającą na biciu pokrzywdzonego po twarzy pięściami, biciu i kopaniu po brzuchu, biciu po całym ciele drewnianym tępym narzędziem w postaci drewnianego kija, przy czym w dniach 26-28 września 2020 r., działając w zamiarze bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu A. P., kolejny raz użył przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego powodując rozległe obrażenia ciała w postaci: rany tłuczonej w okolicy czołowej prawej, obrzęku i zalewającego się zasinienia twarzy, złamania kości nosa, dwukrotnego złamania żuchwy, krwiaka lewej małżowiny usznej, wielokrotnego złamania wszystkich żeber lewych z rozerwaniem opłucnej i stłuczeniem płuc, lewostronnej odmy śródskómej, pęknięcia miększu wątroby, podbiegnięć krwawych i pęknięcia krezki jelit z krwotokiem do jamy otrzewnowej, rozległych zasinień powłok grzbietu i klatki piersiowej po stronie lewej, zasinienia obu przedramion i ramienia prawego z przejaśnieniami po środku, otarcia naskórka na obu stronach podudzia, które wraz z następstwami skutkowały zgonem A. P., który to skutek mógł i powinien przewidzieć, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od dobytcia w okresie od dnia 16 października 2014 r. do dnia 16 października 2015 r. kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn.. akt III K [...], za umyślne przestępstwo podobne z art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., które popełnił przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od dnia 3 listopada 2008 r. do dnia 3 lipca 2009 r. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 6 sierpnia 2008 r., sygn. akt IX K [...], za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 64 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., i za to na mocy art. 156 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w związku z art. 64 § 2 k.k. skazał go na karę 13 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

K. O. został uznany również za winnego tego, że w bliżej nieokreślonym czasie, od lipca 2020 r. do dnia 30 września 2020 r., w G., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie używając słów wulgarnych, groził A. P. połamaniem kolan oraz biciem po brzuchu, wiedząc o jej chorobie trzustki i związanym z tym bezpośrednim zagrożeniem dla jej zdrowia i życia, a także poprzez swoje zachowanie polegające na zabranianiu wychodzenia jej na noc z mieszkania oraz chodzeniu za nią, wzbudzał u niej obawę, że groźby te zostaną spełnione, zaś w dniu 30 września 2020 r., w wysłanych wiadomościach tekstowych SMS, używając słów wulgarnych groził pozbawieniem jej i osób jej najbliższych życia, wzbudzając u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od dnia 16 października 2014 r. do dnia 16 października 2015 r. kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn. akt III K [...], za umyślne przestępstwo podobne z art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 57b k.k. skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności. W punkcie 3 wyroku Sąd, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i orzekł wobec K.O. karę 14 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 93a § 1 pkt 3 k.k., art. 93b § 1 k.k. i art. 93c pkt 5 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień (punkt 4 wyroku). Ponadto na mocy art. 41 a § 1 k.k. i § 4 k.k. w związku z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec niego środek kamy w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną A. P. oraz zakaz intencjonalnego zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 5 lat. W wyroku zawarto także rozstrzygnięcia w przedmiocie dowodów rzeczowych, a także kosztów sądowych.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego. Sąd Apelacyjny w Katowicach, Wydział II Kamy, wyrokiem z dnia 21 lipca 2022 r., sygnatura akt II Aka 134/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie uwzględniając apelacji obrońcy.

Z wyrokiem Sądu II instancji nie zgodził się obrońca skazanego, który

wywiódł od niego kasację, podnosząc w niej zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez ich niezastosowanie polegające na nierozpoznaniu w całości zarzutu skazanego dotyczącego dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, a to ustalenia, iż pokrzywdzony pozostawał w stosunku zależności od skazanego, a także, iż to pokrzywdzona A. P. odczuwała realną uzasadnioną obawę spełnienia gróźb kierowanych przez skazanego, a także, iż to ona była ich adresatem.

Podnosząc wskazane zarzuty obrońca K. O. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sądowi odwoławczemu sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Stąd możliwe było jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Taka ocena tej skargi wynika z oczywistej niesłuszności sformułowanego w niej zarzutu. Przekonanie o tym wynika z następujących okoliczności.

1. Treść uzasadnienia kasacji świadczy o tym, iż skarżący traktuje ją jako kolejną skargę odwoławczą, która miałaby skłonić Sąd Najwyższy do powielenia dokonanej już kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji. Tymczasem nie jest to funkcją kasacji, której wniesienie nie stwarza dla skarżącego uzyskania takiej możliwości procesowej. Jej przedmiotem nie jest wszak (tak jak nieprawomocny w przypadku apelacji) wyrok Sądu I instancji, ale prawomocny, kończący postępowanie i przez to podlegający wykonaniu wyrok Sądu odwoławczego.

2. Podstawą kasacji, obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., może być tylko „inne rażące naruszenie prawa” i to tylko takie, które „mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Przy czym to skarżący ma wykazać zaistnienie obydwu, wymaganych przez ustawę wszak kumulatywnie, cech zgłaszanego przez siebie uchybienia, którego miał się dopuścić Sąd odwoławczy. To jest tego, że jest ono „rażące”, a więc jaskrawe, oczywiste, poważne, rzucające się w oczy, a przy tym takie, że może mieć „istotny”, a więc nie

jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie wystarczy przy tym ograniczenie się do przywołania owej ustawowej formuły określającej cechy zgłaszanego (rzekomego) uchybienia (tak jak to ma miejsce *in concreto*). Należy bowiem wykazać w czym konkretnie ów rażący charakter zgłaszanego uchybienia się wyraził i dlaczego mogłyby ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Tej jednak, wynikającej z treści art. 526 § 1 k.p.k., powinności autor kasacji nie dopełnił.

3.Z treści przywołanego już art. 523 § 1 k.p.k. wynika, że podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarówno wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wówczas, gdy dla obejścia tego ograniczenia przyjmuje błędną postać zarzutu obrazy prawa. Tymczasem analiza treści samego zarzutu kasacji dokonana w kontekście uzasadnienia skargi pozwala wnioskować o tym, że rzeczywistą intencją autora skargi było podważanie ustaleń faktycznych, które przyjął Sąd Okręgowy (co aprobował Sąd Apelacyjny) za podstawę faktyczną wyroku.

4.Oczywiście bezzasadny jest też zarzut dokonania przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w związku z wniesioną przez obrońcę skazanego apelacją w sposób rażąco uchybiający wskazanym w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. regułom jej przeprowadzenia. By to stwierdzić wystarczy zestawić treść apelacji obrońcy skazanego z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się jednak do sformułowanego w kasacji zarzutu stwierdzić należy, że wszystkie zarzuty apelacyjne zostały rozpoznane przez Sąd II instancji. Z uzasadnienia wyroku tego sądu wynika, że odniósł się do każdego z zarzutów w sposób spełniający wymogi z art. 457 § 3 k.p.k. (części 3.3 i 3.4 uzasadnienia) i już w świetle tych samych zapisów zarzut kasacji uznać należy za pozbawiony rzeczywistych podstaw. Za takie však nie może uchodzić samo niezadowolenie skarżącego z oceny Sądu. Dokonana przez Sąd odwoławczy kontrola oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji była trafna. Jeśli chodzi o kwestionowaną w kasacji ocenę dowodów prowadzącą do ustalenia w przedmiocie zależności między skazanym a pokrzywdzonym wymaganej dla stwierdzenia wypełnienia znamion przestępstwa z art. 207 k.k., to Sąd I instancji oparł się na

zeznaniach pokrzywdzonej. Ich ocena dokonana zgodnie z art. 7 k.p.k. pozwoliła na ustalenie, że pokrzywdzony udzielał miejsca zamieszkania oskarżonemu w zamian za dostarczanie alkoholu i narkotyków, jak środków pieniężnych. Zamieszkanie w tym samym lokalu tworzyło zależność pomiędzy jego mieszkańcami odpowiadającą zależności wymaganej przez art. 207 k.k. W badanej sprawie nadto zaistniały dodatkowe okoliczności, pozwalające na takie ustalenie, jak zależności ekonomiczne. Znaczenie ma również fakt, że oskarżony pomagał w zaspokojeniu innych potrzeb pokrzywdzonego dostarczając mu alkohol i narkotyki. Z dokonanych ustaleń wynikało, że pokrzywdzony obawiał się, że jego reakcja polegająca na żądaniu wyprowadzenia się przez oskarżonego doprowadzi do utraty dodatkowych środków, jak i używek.

Jeśli chodzi o drugą z wymienionych w zarzucie kasacyjnym okoliczności, a mianowicie ustalenie dotyczące obawy pokrzywdzonej, to Sąd I instancji także w tym zakresie dał wiarę złożonym przez nią zeznaniom. Sąd II instancji stwierdził, że wiarygodność jej zeznań potwierdza to, że była świadkiem przemocy stosowanej przez skazanego wobec pokrzywdzonego, była więc w pełni świadoma skłonności tegoż skazanego do agresywnych zachowań wobec pokrzywdzonego, co wielokrotnie obserwowała

W uzasadnieniu kasacji znalazło się również odniesienie jej autora do dowodów, na podstawie których sąd I instancji ustalił datę zgonu pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy podał, dlaczego ocena sądu I instancji, który nie dał wiary zeznaniom B. i J. K., była trafna.

Mając na względzie taką treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie sposób więc uznać zasadności zarzutu kasacji. Tym bardziej, gdy się przeanalizuje jego wyłączną treść.

5. W uzasadnieniu kasacji skarżący w istocie powtórzył swoją argumentację z apelacji. Przedstawił własną ocenę materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie przez Sąd ustaleń. Pomiął w istocie to co przywołał Sąd odwoławczy uznając bezzasadność poszczególnych zarzutów apelacji. W tej sytuacji i z tego względu brak jest podstaw do uznania trafności tak samego zarzutu

kasacji (co znamienne ograniczającego się do twierdzeń dotyczących gróźb karalnych), jak i całej skargi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.